

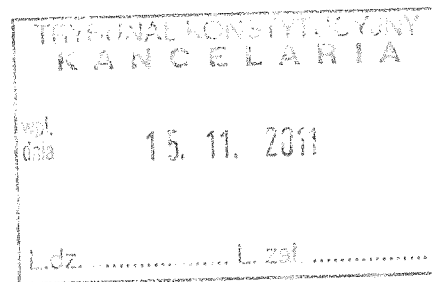


RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATOR GENERALNY

Warszawa, dnia 14 listopada 2011 r.

PG VIII TK 98/11

(P 56/11)



TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku z pytaniem prawnym Sądu Okręgowego w Warszawie Wydział XXIV Cywilny, czy art. 991 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.) jest zgodny z art. 21 ust. 1, art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 47 Konstytucji RP

– na podstawie art. 27 pkt 5 w związku z art. 33 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) –

przedstawiam następujące stanowisko:

postępowanie w niniejszej sprawie podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) – ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13 października 2011 r. (sygn. akt), Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział XXIV Cywilny (dalej: Sąd Okręgowy lub Sąd pytający) zwrócił się z pytaniem prawnym, czy art. 991 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm., dalej: k.c.) jest zgodny z art. 21 ust. 1, art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 47 Konstytucji RP.

Pytanie prawne powstało na tle następującego stanu faktycznego i prawnego.

Uprawniony do zachowku, M O , wystąpił z pozwem przeciwko spadkobiercy testamentowemu, M W , o zapłatę kwoty zł. Powód jest wnukiem spadkodawczyni J O i jedynym jej żyjącym zstępnym. Pozwany zaś (powołany do całości spadku o wartości zł.) nie jest osobą spokrewnioną w linii prostej ze spadkodawczynią. W przypadku zatem dziedziczenia ustawowego, powód dziedziczyłby spadek w całości. W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa, podając jednocześnie, że powód i jego ojciec otrzymali od spadkodawczyni darowizny o znacznej wartości, które – zdaniem pozwanego – wyczerpały roszczenie powoda o zachówek.

Kwestionowany przepis art. 991 § 1 k.c. stanowi: „Zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek).”.

Zdaniem Sądu Okręgowego, „konceptje historyczne mające uzasadnić instytucję zachowku utraciły swoją doniosłość. Nieprzekonujące jest obecnie tłumaczenie, że zachówek pozwala zachować w rodzinie zgromadzony od

pokoleń majątek, czy też sprawiedliwie dystrybuować wartości materialne wypracowane w rodzinie. Nie znajduje aksjologicznego usprawiedliwienia utrzymywanie ustawowych barier przepływu wartości majątkowych tylko po to, aby pozostały one w dyspozycji rodziny, lub tego jej kręgu, w którym znajdowały się dotychczas. Minęły też czasy, kiedy majątek był w głównej mierze wynikiem wspólnej pracy całej rodziny” (str. 3 uzasadnienia pytania prawnego).

W ocenie Sądu pytającego, instytucja zachowku (podobnie jak rezerwy) straciła racje bytu „przyczyniając się do zbyt daleko idącego i nieuzasadnionego żadnymi rzeczywistymi względami ograniczenia realizacji woli spadkodawcy co do dysponowania swym majątkiem *in mortis causa*” (str. 4 uzasadnienia pytania).

Sąd Okręgowy podnosi, że zachówek jako odgórna i mechaniczna konstrukcja podważa możliwość zastosowania racjonalnego, zgodnego z wolą ustawodawcy i poczynionego stosownie do wyznawanego przez niego systemu wartości, sposobu przeznaczenia jego majątku wybranym członkom rodziny lub osobom obcym, zasługującym zdaniem spadkodawcy na otrzymanie majątku.

Z treści pytania prawnego Sądu Okręgowego wynika, że sformułowane zarzuty nie odnoszą się do normy wyrażonej w art. 991 § 1 k.c. Sąd nie kwestionuje samej definicji zachowku wyrażonej w tym przepisie. Domagając się stwierdzenia niekonstytucyjności art. 991 § 1 k.c. przez Trybunał Konstytucyjny, zmierza natomiast do spowodowania uchylenia mocy obowiązującej wszystkich przepisów zawartych w tytule IV działu IV k.c. – „Zachówek”, które w przypadku wydania takiego orzeczenia staną się bezprzedmiotowe. Inaczej ujmując, Sąd domaga się całkowitego wyeliminowania z porządku prawnego instytucji zachowku.

Jednocześnie Sąd pytający postuluje, aby funkcja zabezpieczająca najbliższych członków rodziny mogła być realizowana przez przyjęcie systemu o charakterze alimentacyjnym.

Jako wzorce kontroli art. 991 § 1 k.c. Sąd pytający wskazał art. 21 ust. 1, art. 64 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 47 Konstytucji. Przy czym, w odniesieniu do art. 21 ust. 1 i art. 64 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji, Sąd ograniczył się jedynie do przytoczenia treści norm zawartych w tych artykułach.

Powołując zaś art. 47 Konstytucji jako wzorzec kontroli art. 991 § 1 k.c., Sąd pytający podniósł, że „[w] ramach chronionego konstytucją prawa do ochrony życia rodzinnego spadkodawca może posiadany majątek przeznaczyć osobie roztaczającej nad nim opiekę, a osobie, która nie wspiera innych członków rodziny, czy też zachowuje się niewłaściwie (niekoniecznie w sposób i w stopniu umożliwiającym wydziedziczenie), odmówić przysporzenia. (...). Nie ma powodów, aby ustawodawca dokonywał mechanicznie korekty tych decyzji. Za sprzeczne z gwarantowanym w art. 47 prawem do ochrony życia rodzinnego należy uznać uregulowanie, które w oderwaniu od realiów funkcjonowania poszczególnych członków rodziny zapewnia im znaczny udział w majątku spadkodawcy, choćby z moralnego punktu widzenia beneficjent systemu zachowku nie zasługiwał na jakiegokolwiek przysporzenie ze strony spadkodawcy, którym się nie interesował, nie opiekował (str. ostatnia uzasadnienia pytania prawnego).

Postępowanie w niniejszej sprawie podlega umorzeniu z następujących powodów.

Pytanie prawne Sądu Okręgowego w Warszawie nie spełnia wymagań dopuszczalności, koniecznych do jego merytorycznego rozpatrzenia, określonych w art. 193 Konstytucji i art. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym.

Zgodnie z art. 193 Konstytucji w związku z art. 3 ustawy o TK, każdy sąd może zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na to pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Pytanie prawne powinno

zatem spełniać następujące przesłanki: 1) podmiotową – z pytaniem prawnym może zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego sąd, 2) przedmiotową – przedmiotem pytania prawnego może być wyłącznie ocena zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą oraz 3) funkcjonalną – musi zachodzić związek pomiędzy rozstrzygnięciem Trybunału a rozstrzygnięciem konkretnej sprawy zawisłej przed sądem zadającym pytanie prawne. Poza spełnieniem wymienionych przesłanek na sądzie stawiającym pytanie prawne ciąży powinność odrębnego wskazania, w jaki sposób rozstrzygnięcie sądu uległoby zmianie, gdyby określony przepis prawny utracił moc obowiązującą wskutek orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny o jego niezgodności z Konstytucją. W zależności zatem od treści ewentualnego rozstrzygnięcia Trybunału inne powinno być rozstrzygnięcie pytającego sądu (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 marca 2011 r., sygn. P 3/09, OTK-A 2011/2/17 i powołane tam orzeczenia).

Niewątpliwie omawiane pytanie prawne spełnia przesłankę podmiotową. Spełniona została także przesłanka przedmiotowa, gdyż pytanie dotyczy zbadania hierarchicznej zgodności norm prawnych. Ocenie zgodności z Konstytucją poddany został przepis ustawowy – art. 991 § 1 k.c.

Natomiast pytanie prawne Sądu Okręgowego nie spełnia przesłanki funkcjonalnej, albowiem brak jest zależności między odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem sprawy toczącej się przed tym Sądem.

Zgodnie z art. 925 k.c., spadkobierca nabywa spadek z chwilą otwarcia spadku. Z kolei – według art. 924 k.c. – spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy.

Treść tych przepisów oznacza, że prawa i obowiązki majątkowe o charakterze cywilnoprawnym, należące do spadkodawcy, z chwilą jego śmierci tworzą pewną wydzieloną masę majątkową będącą spadkiem. Spadkobierca z mocy samego prawa nabywa spadek w chwili śmierci

spadkodawcy i tym samym staje się podmiotem praw i obowiązków wchodzących w skład spadku. Reguła ta obowiązuje zarówno przy dziedziczeniu ustawowym jak i testamentowym, a także gdy w wyniku np. odrzucenia spadku do spadku powołany został inny spadkobierca.

Konsekwencją przyjęcia zasady nabycia przez spadkobiercę spadku w chwili jego otwarcia (śmierci spadkodawcy), wynikającej z art. 924 i art. 925 k.c., było ustanowienie normy intertemporalnej w art. LI ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 94 ze zm.), zgodnie z którą „[d]o spraw spadkowych stosuje się prawo obowiązujące w chwili śmierci spadkodawcy o ile przepisy poniższe nie stanowią inaczej”.

Trybunał Konstytucyjny, odniósł się do przytoczonej normy intertemporalnej, przy okazji rozpatrywania sprawy dotyczącej dziedziczenia gospodarstw rolnych. W uzasadnieniu wyroku z dnia 31 stycznia 2001 r., sygn. P 4/99 (OTK 2001/1/5) Trybunał stwierdził, że „[n]orma tej treści, przyjęta również w obcych systemach prawnych, stanowi konkretyzację konstytucyjnej zasady zakazującej wstecznego działania prawa (*lex retro non agit*), będącego istotnym elementem kultury prawnej państw cywilizowanych. (...) Ustawodawca nie był wprawdzie konstytucyjnie zobligowany do ukształtowania nabycia spadku w taki sposób, jaki został przyjęty w art. 924 – 925 k.c., ale przyjęcie takiej regulacji ma znaczenie dla ograniczenia konstytucyjnie dopuszczalnych zmian stanu prawnego. Przyznanie dokonanej po otwarciu spadku zmianie stanu prawnego skuteczności w zakresie określenia kręgu spadkobierców lub wysokości ich udziałów w spadku prowadziłyby do naruszenia praw majątkowych nabytych przez osoby będące spadkobiercami zgodnie z przepisami obowiązującymi w dacie otwarcia spadku. Tymczasem prawa nabyte w drodze dziedziczenia podlegają ochronie gwarantowanej przez dotyczące własności i innych praw majątkowych przepisy konstytucji. Ochronę

tych praw uzasadniają także oparte na art. 2 konstytucji zasady ochrony bezpieczeństwa prawnego i zaufania do prawa”.

Sprawą spadkową, do której stosuje się prawo obowiązujące w chwili śmierci spadkodawcy, jest również sprawa dotycząca roszczeń o zachówek (*vide* – uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 1970 r., III CZP 26/70, OSN 197/2/21). Stosownie więc do reguły, wyrażonej w art. LI ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny, do roszczenia o zachówek w sprawie rozpatrywanej przez Sąd pytający w całej rozciągłości powinny znaleźć zastosowanie przepisy o zachowku, obowiązujące w dacie śmierci spadkodawczyni, tj. w dniu czerwca 2006 r.

Prawo do zachowku, to prawo małżonka i zstępnych (w dalszej kolejności rodziców) do otrzymania określonej w pieniądzu wartości, dla obliczenia której podstawę stanowi spadek i niektóre darowizny (*vide* – art. 994 k.c.). Inaczej ujmując, zachówek jest pewną rachunkową wartością, którą mają prawo otrzymać – wskazane ustawowo – osoby, bez względu na wolę spadkodawcy.

Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy potrzebnej do pokrycia zachowku albo jego uzupełnienia (art. 991 § 2 k.c.).

Obowiązek zapłacenia tej sumy powstaje w chwili śmierci spadkodawcy i należy do długów spadkowych (*vide* – Elżbieta Skowrońska – Bocian, *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga czwarta Spadki*, Wydanie 9, LexisNexis, str. 178). Zobowiązany do zachowku jest spadkobierca i (subsidiarnie) osoby obdarowane darowizną doliczoną do spadku [*vide* – art. 1000 w brzmieniu obowiązującym przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 85, poz. 458) i art. 1001 k.c.]

Na tym tle powstaje wątpliwość, czy sąd może zwrócić się z pytaniem prawnym w sytuacji, gdy ewentualne stwierdzenie przez Trybunał Konstytucyjny niekonstytucyjności danej normy spowoduje zmianę stanu prawnego kolidującą z zakazem nadawania prawu mocy wstecznej. Z taką bowiem sytuacją mielibyśmy do czynienia w sprawie rozpatrywanej przez Sąd pytający.

W przypadku uznania przez Trybunał Konstytucyjny niekonstytucyjności instytucji zachowku, nastąpiłaby diametralna zmiana stanu prawnego, w wyniku której, do spadku otwartego nie mogłyby znaleźć zastosowania przepisy o zachowku; obowiązujące w chwili śmierci spadkobiercy. Do zdarzenia więc, które nastąpiło pod rządami dawnego prawa, znalazłyby zastosowanie przepisy zmienione w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego.

W tym miejscu ponownie należy odwołać się do wyroku Trybunału z dnia 31 stycznia 2001 r. w sprawie P 4/99.

W wyroku tym przypomniano, że zasada zakazująca nadawania prawu mocy wstecznej adresowana jest nie tylko do organów władzy ustawodawczej, ale także do Trybunału Konstytucyjnego. Dlatego też Trybunał uznał, że podanie spadków otwartych przed wejściem w życie wyroku w sprawie P 4/99 stanowi prawnemu zmienionemu w jego wyniku nieuchronnie prowadziło do kolizji z zasadami konstytucyjnymi, w szczególności – bezpieczeństwo prawne i zaufanie do prawa. W konsekwencji w sentencji tego wyroku Trybunał określił ramy czasowe, w których kwestionowane w tej sprawie przepisy (art. 1059, 1060, 1062, 1064, 1087 k.c.) nie mogą być wyeliminowane z porządku prawnego. Za kryterium wyznaczające czas Trybunał przyjął chwilę otwarcia spadku. Uznał bowiem, że w świetle obowiązujących w prawie polskim norm intertemporalnych podstawowym kryterium, rozgraniczającym czasowy zakres zastosowania kolejno obowiązujących norm merytorycznych prawa spadkowego – jest dzień otwarcia spadku.

Odnosząc podane argumenty do niniejszego pytania prawnego, uznać należy, iż gdyby zakwestionowany przepis art. 991 § 1 k.c. utracił moc obowiązującą wskutek orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny jego niezgodności z Konstytucją, to rozstrzygnięcie Sądu w sprawie na tle której powstało pytanie prawne nie uległoby zmianie. Orzeczenie to nie mogłoby spowodować, że w rozpatrywanej przez Sąd sprawie należy zastosować inne przepisy niż obowiązujące w dniu otwarcia spadku. Ewentualne orzeczenie Trybunału o niekonstytucyjności instytucji zachowku mogłoby znaleźć zastosowanie jedynie w sprawach, w których otwarciu spadku nastąpiło po wejściu w życie wyroku wydanego w tej sprawie.

Z uwagi zatem na to, że od odpowiedzi na pytanie prawne Sądu Okręgowego w Warszawie nie zależy rozstrzygnięcie sprawy, postępowanie podlega umorzeniu, wobec niedopuszczalności wydania wyroku.

Niezależnie od istnienia przeszkody formalnej, uniemożliwiającej dokonanie merytorycznej oceny art. 991 § 1 k.c. w trybie pytania prawnego, z uwagi na brak związku między tą normą prawną a indywidualnym (konkretnym) przypadkiem zastosowania prawa spadkowego po otwarciu spadku, wypada odnieść się do samej konstytucyjnej dopuszczalności kwestionowania instytucji zachowku.

Konstytucja – w odróżnieniu od prawa dziedziczenia – nie odnosi się do instytucji zachowku. Chociaż zachówek ma umocowanie jedynie ustawowe, to może być poddawany ocenie co do zgodności z zasadami i wartościami wyrażonymi w Konstytucji.

Jednakże zarzut niekonstytucyjności nie może być oparty na kwestionowaniu celowości i trafności przyjętego modelu zachowku i na postulatcie oparcia ochrony interesów majątkowych osób najbliższych spadkodawcy na innej koncepcji, np. alimentacyjnej – jak uczynił to Sąd pytający.

Ocena celowości i trafności rozstrzygnięć parlamentu wykracza poza zakres kompetencji Trybunału Konstytucyjnego. Zadaniem Trybunału jest kontrola konstytucyjności rozwiązania przyjętego przez ustawodawcę, czy nie naruszył konstytucyjnego zakresu swobody, a nie wpływanie na tworzenie prawa.

Wybór koncepcji ochrony interesów majątkowych osób najbliższych spadkodawcy, bądź całkowita rezygnacja z tej ochrony, spoczywa na parlamencie, który ponosi polityczną odpowiedzialność za stanowienie prawa odpowiadającego społecznym oczekiwaniom.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego
Robert Hermand
Zastępca Prokuratora Generalnego